



Przełom przełomów

**Dwoistość jako centralna kategoria paradygmatyczna
pedagogiki zorientowanej kulturowo**

**w świetle studiów historyczno-teoretyczno-krytycznych Lecha Witkowskiego
(Lech Witkowski: *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej - historia, teoria,
krytyka*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2013, 763 s.,
ISBN 978-83-7850-073-5)**

Profesor Lech Witkowski położył szczególne zasługi dla rozwoju współczesnej pedagogiki polskiej. Pedagogikę rozumie integralnie jako swoisty obszar wiedzy o człowieku lokujący się „pomiędzy” – filozofią i empirią, historią i potencjalnością, teorią i praktyką, opisem i krytyką, badaniem i wartościowaniem, nastawieniem na stan aktualny i jego pożądaną zmianę etc. Od lat poświęca pogranicznej istocie pedagogiki kolejne swoje teksty filozoficzne, historyczne, psychologiczne, socjologiczne, edukacyjne i inne, eksponując humanistyczność czy wręcz metahumanistyczność myślenia i działania pedagogicznego. Kategoria ambiwalencji w wymiarze teoretycznym, praktycznym, metodologicznym stała się w studiach i badaniach Lecha Witkowskiego jednym z centralnych zagadnień wykładni idiomu pedagogiki współczesnej. Ostatnio obszernie autor przedstawił i uzasadnił tę kategorię w świetle swoich znakomitych, tytanicznych analiz historyczno-teoretyczno-krytycznych osadzonych paradygmatycznie w pedagogice zorientowanej kulturowo. Chodzi tu o wydaną w 2013 roku książkę *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej - historia, teoria, krytyka*.

Zaznaczyć na wstępie należy, że dzieło Lecha Witkowskiego jest wielowymiarowe, wieloaspektowe, a zarazem idiomatyczne w swej formule, jak to zawsze bywa z pracami tego autora. Stanowi „kopalnię” wątków, tropów, myśli, twierdzeń etc., nie tylko ze względu na objętość liczoną zadrukowanymi kartkami, ale przede wszystkim z uwagi na rozległość i dogłębność zrealizowanych przez Witkowskiego badań łączących w sobie studia historyczne, nastawienie krytyczne oraz propozycje teoretyczne, a także istotne wskazania metodologiczne. W przedmowie badacz zwraca uwagę czytelnika właśnie na tę wieloperspektywiczność swojej pracy i trudność formalno-merytorycznego ogarnięcia w jednym tomie kilku „książek” w formie przenikających się różnych narracji, a mianowicie: rekonstrukcyjnej (gdy Witkowski twórczo odsłania i interpretuje stanowiska, twierdzenia, odkrycia klasyków myśli pedagogicznej w naszym kraju – Bronisława Ferdynanda Trentowskiego, Henryka Rowida, Bogdana Nawroczyńskiego, Kazimierza Sośnickiego, Stefana Szumana, Zygmunta Mysłakowskiego, Sergiusza Hessena, Józefa Mirskiego, Bogdana Suchodolskiego); krytycznej (gdy formułuje wiele uwag dotyczących zaniedbań, zaniechań, zniekształceń, deformacji, degradacji etc., jakie zaistniały w polskiej pedagogice okresu PRL-u i późniejszej, w próbach zmierzenia się z wielkością myśli klasyków, próbach dokonywanych przez badaczy współczesnych); adaptacyjnej (gdy próbuje przedstawić wizję metodologiczną uprawiania pedagogiki współczesnej osadzonej w paradygmacie dwoistości); metapedagogicznej (gdy krytycznie zastanawia się nad swoistością i kondycją pedagogiki współczesnej jako dyscypliny i formułuje istotne wyzwania, jakim sprostać winni – jego zdaniem – jej reprezentanci, aby obronić jej „podupadły” status w świecie Akademii i praktyce społecznej); kulturowej (gdy filozoficznie upomina się o humanistyczność i kulturowość dzisiejszej pedagogiki w ogólności oraz praktyk i instytucji edukacyjnych, na czele z uniwersytetem). Wielokrotnie w opracowaniu pojawiają się także odniesienia do historii i współczesności pedagogiki kultury jako istotnego nurtu myśli pedagogicznej w Polsce okresu międzywojennego oraz postulat powrotu do zastosowanej wówczas perspektywy, w odniesieniu do całej pedagogiki współczesnej, a mianowicie kulturowego zorientowania wszelkich studiów, badań i praktyk pedagogicznych, a nie pogłębiania sztucznych już dziś podziałów subdyscyplinarnych i wynikających z nich zawężonych podejść przedmiotowych i metodologicznych w rozumieniu człowieka, jego świata i wychowania.

Wobec wielości istotnych problemów podjętych przez Lecha Witkowskiego nie sposób odnieść się do nich wszystkich w krótkim eseju recenzenckim, nie tylko z uwagi na ogrom poruszanych zagadnień, ale przede wszystkim na niezdolność zmierzenia się z nimi wszystkimi na odpowiednim poziomie kompetencji merytorycznych. Odczytanie takiego

dzieła może być wielorakie. Z uwagi na moje wieloletnie zainteresowania metodologią pedagogiki zorientowanej humanistycznie chciałbym podjąć krótką refleksję nad korzyściami, jakie płynąć mogą z poważnej i konstruktywnej lektury książki Lecha Witkowskiego w tym jej wymiarze, w którym autor rozważa i przekonująco uzasadnia potrzebę zwrócenia większej niż dotychczasowej uwagi w studiach i badaniach pedagogicznych na zjawisko ambiwalencji wychowania oraz traktowania dwoistości jako istotnej kategorii metodologicznej w pedagogice współczesnej.

Geisteswissenschaftliche Pädagogik uzyskała w Polsce okresu międzywojennego rangę nurtu kluczowego w tworzeniu podstaw solidnej dyscypliny naukowej. Nazwa *Geisteswissenschaftliche Pädagogik* może być tłumaczona jako „pedagogika zorientowana humanistycznie” czy „pedagogika zorientowana kulturowo”, choć przeważnie utożsamiana jest – ze względu na ugruntowaną terminologię historyczną – z pojęciem „pedagogika kultury”. Lech Witkowski słusznie i stanowczo przeciwstawia się nadużywaniu nazwy „pedagogika kultury” przez niektórych współczesnych pedagogów do określenia subdyscypliny pedagogicznej, której przedmiotem jest edukacja kulturalna. Zarówno z punktu widzenia historii myśli pedagogicznej w naszym kraju, jak i prób restytucji pedagogiki kultury podjętych od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku, takie zawężenie i spłycenie sensu i znaczenia tego nurtu pedagogiki uznać należy jednoznacznie za nieporozumienie. Pedagogika zorientowana humanistycznie/kulturowo to przede wszystkim paradygmatyczna wizja całej pedagogiki, a nie jakiejś jej subdyscypliny. W tejże pedagogice studiuje się i bada relacje między wychowaniem/edukacją a kulturą, analizuje się i interpretuje kulturowe uwarunkowania procesów, zjawisk i sytuacji wychowawczych/edukacyjnych, stosuje się adekwatne sposoby poznania pedagogicznego zorientowane humanistycznie. Właśnie z perspektywy tak rozumianej pedagogiki zorientowanej kulturowo Lech Witkowski przywołuje, rozważa i proponuje istotne tezy metodologiczne w aspekcie kategorii dwoistości jako odpowiedzi na wyzwanie uchwycenia i rozumienia złożoności, niejednoznaczności, unikatowości, niepowtarzalności etc. każdego pojedynczego procesu czy zjawiska wychowawczego. Upomina się także o minimum kulturowej wrażliwości obowiązującej w każdej pedagogice.

Pedagogika zorientowana humanistycznie/kulturowo stanowiła od początku i nadal stanowi antytezę paradygmatu pozytywistycznego w pedagogice, który wyraźnie nie poradził sobie metodologicznie z immanentną ambiwalencją istoty wychowania/edukacji. Przełom antypozytywistyczny w naukach społecznych i humanistycznych zaowocował uznaniem pedagogiki za jedną z nauk idiograficznych, a nie nomotetycznych, przyczynił się do poszukiwania i efektywnego stosowania swoistych humanistycznych metod poznawania i rozumienia wychowania/edukacji, dalekich od

empirycznego ustanawiania sztucznych prawidłowości, na serio postawił przed badaczami pedagogicznymi wyzwanie odchodzenia od szkodliwych uproszczeń, deterministycznych korelacji, statystycznej normatywności, mechanistycznych reguł etc. Odsłonił tym samym – między innymi – potrzebę poradzenia sobie zarówno w badaniach, jak i w praktyce pedagogicznej ze zjawiskiem ambiwalencji. Lech Witkowski stara się w swoim dziele przywołać ustalenia klasyków pedagogiki polskiej w kwestii dwoistości w tych różnych pedagogicznych aspektach, artykułowanych wprost bądź odczytywanych przez autora hermeneutycznie w nowatorskiej metodologicznie analizie kontekstualnej, ale także trans- i podtekstualnej. Dzięki temu uzyskujemy szczegółowe doprecyzowanie sensu i znaczenia dwoistości jako istotnej kategorii współczesnej pedagogiki. Dwoistość nie jest zatem li tylko synkretyzmem antynomii, jest przede wszystkim nową jakością jego przekraczania na wyższym poziomie złożoności. Na pewno nie jest pseudouniwersalną pedagogicznie, a jednocześnie jałową wychowawczą zasadą „złotego środka”, ale dynamiczną, wielowymiarową, nieregularną, emergentną, niepowtarzalną relacją podmiotową o intencji kształcącej w duchu konstruktywnym humanistycznie. Na pewno nie jest poszukiwaniem, a tym bardziej autorytatywnym dekretem tzw. prawidłowości pedagogicznych, rozumianych jako filozoficznie absolutne i praktycznie zawsze skuteczne normy postępowania; jest subtelnym odkrywaniem i delikatnym czynieniem drugiego człowieka samym sobą, w całej jego złożoności i unikatowości, wraz z niebezpieczeństwem pomyłki czy porażki. Wszelkie uproszczenia poznawcze tej skomplikowanej przestrzeni, jaką jest wychowanie człowieka, dokonywane w przebraniu nauki pozytywistycznej prowadzą tylko do wypaczenia rzeczywistego obrazu podmiotu i w konsekwencji przynoszą szkodę indywidualnym procesom kształcenia niepowtarzalnych osobowości. Przy tym nie chodzi tylko o dwoistość wychowania, ale przede wszystkim o dwoistość człowieka, jego egzystencji i kultury, jego świata i otoczenia. W tym wyraża się właśnie integralne traktowanie pedagogiki w obrębie nauk społecznych i humanistyki, a szerzej: całej wiedzy o człowieku. Odkrycie i uzasadnienie dwoistości w myśli i praktyce pedagogicznej, jakie dokonały się w pedagogice polskiej okresu międzywojennego, stanowi doskonałą podstawę budowania i rozwijania współczesnych koncepcji metodologicznych – w obrębie zarówno studiów filozoficznych, jak i badań empirycznych – pozwalających na zbliżanie się do poznawczego uchwycenia i rozumienia oraz praktycznego stosowania rozwiązań nawiązujących do kategorii dwoistości. Ukazując wielki dorobek klasyków pedagogiki polskiej w tym zakresie, Lech Witkowski przyczynia się jednocześnie do – ostatecznego chyba – zakwestionowania błędnego powiązania kategorii ambiwalencji wyłącznie z myślą postmodernistyczną, skoro kategoria „różnojedni” stała się niezmiernie istotna już dla B.F. Trentowskiego.

Wyjątkiem w panteonie klasyków opisywanych w książce w osobnych częściach Lech Witkowski uczynił Norberta Eliasa, którego humanistyczne koncepcje metodologiczne dotyczące dwoistości traktuje jako punkt wyjścia studiów historyczno-teoretyczno-krytycznych nad spuścizną polskiej myśli pedagogicznej w tym zakresie. Zdaniem autora, to właśnie N. Elias najdalej i najbardziej konsekwentnie rozwinął idee paradygmatu dwoistości, początkowo w socjologii, a potem w odniesieniu do integralnej nauki o człowieku. Chodzi tu przede wszystkim o nastawienie na rozumienie złożoności świata społecznego, ludzkiego, kulturowego poza jednostronnościami dyscyplinarnymi, unikanie uproszczonego, nadmiernego dychotomizowania i sztywnego dualizmu, nasycanie sytuacji społecznych znamionami złożoności powstającej z przenikania się odmiennych wpływów, odchodzenie od „fałszywych alternatyw”, widzenie procesów kulturowych przez pryzmat niejednoznacznej, wielowymiarowej dynamiki przemian, próby poznawczego uchwycenia relacji „między” stanowiących podstawę nowej ontologii spłotu, czyli stanu pełnego napięcia i oscylacji, a nie wyznaczania arbitralnej normy czy konkretnego umiejscowienia na spektrum zróżnicowania, a także o metodologiczne przenikanie się postawy neutralności i zaangażowania w badaniach społecznych. Takie szersze tło społeczno-humanistyczne osadzenia perspektywy pedagogicznej w rozumieniu istoty i wyzwań ambiwalencji było niezbędne do oceny i docenienia przez autora dorobku klasyków polskiej pedagogiki w tym zakresie oraz analogicznych tropów w polskiej pedagogice najnowszej, w tym w pracach Mariana Nowaka, Henryki Kwiatkowskiej, Ewy Marynowicz-Hetki, Andrzeja Radziewicza-Winnickiego, Wiesława Andrukowicza czy Moniki Jaworskiej-Witkowskiej.

Kolejne, rozbudowane i wielowątkowe części książki Lech Witkowski poświęcił: poszukiwaniom Henryka Rowida wraz z ich odniesieniami do tradycji myśli Bronisława Ferdynanda Trentowskiego, rozważaniom i ustaleniom Bogdana Nawroczyńskiego, pracom Zygmunta Mysłakowskiego, dokonaniom Kazimierza Sośnickiego, mało znanemu dorobkowi Józefa Mirskiego, tekstem Sergiusza Hessena, wypowiedziom Stefana Szumana; swe analizy zakończył na pracach Bogdana Suchodolskiego. Każda z części to swoista podróż po tropach dwoistości podejmowanych i rozpatrywanych przez poszczególnych klasyków w ujęciu kulturowym, edukacyjnym, społecznym, metapedagogicznym i metodologicznym oraz humanistycznym, autorsko postrzegana i interpretowana przez Lecha Witkowskiego, konsekwentnie z myślą o budowaniu, rozbudowywaniu i ugruntowywaniu teorii/paradygmatu dwoistości dla współczesnej pedagogiki. Dzięki temu wysiłkowi badawczemu i koncepcyjnemu uzyskaliśmy najobszerniejsze w dorobku polskiej humanistyki dzieło dotyczące ambiwalencji, obejmujące próby systematyzowania oraz tworzenia zrębów adekwatnej terminologii szanującej różnorodność, złożoność i niejedno-

znaczność. Praca ta z pewnością stanowi jedno z istotniejszych dokonań współczesnej pedagogiki polskiej, jednocześnie jest szczególną, krytyczno-konstruktywną odpowiedzią na wezwanie Wilhelma Diltheya do poszukiwania swoistych humanistycznie, adekwatnych metod poznawania i rozumienia zjawisk humanistycznych i społecznych. W tym przypadku chodzi o adekwatne poznawanie i rozumienie zjawisk wychowawczych/edukacyjnych uwikłanych nieuchronnie w kulturową, społeczną, ludzką ambiwalencję.

Warto zwrócić w tym miejscu uwagę na metodykę opracowania tekstu całej książki od strony autorskiej. Mianowicie dzieło *Przełom dwoistości w pedagogice polskiej* w wybranych fragmentach opiera się na tekstach opublikowanych wcześniej przez autora na ten sam temat. Stanowi zatem dokumentację rozwoju humanistycznych studiów Lecha Witkowskiego nad dwoistością i ambiwalencją prowadzonych w ostatnich kilkunastu latach oraz uszczegóławiających autorewizji tych poszukiwań. O tym, że niektóre fragmenty są przedrukowane, autor informuje uczciwie w przedmowie, a w całym tekście odpowiednio oznacza, stosując nawiasy kwadratowe oraz zamieszczając szczegółowe przypisy. Książka opatrzona jest także dedykacjami, mottem zapożyczonym od wielu autorów, podziękowaniami we wstępie i w kolejnych rozdziałach, obszerną bibliografią, indeksem nazwisk. Każdy z opisywanych klasyków przedstawiony został komplementarnie w swoistym kontekście biograficznym, na tle całej jego twórczości naukowej, w niuansowości odniesień do tropów dwoistości i ambiwalencji oraz w porównaniu do wypowiedzi innych – dawnych i współczesnych – autorów zarówno na temat ich dorobku oraz charakterystycznych stanowisk, jak i problematyki wiodącej całego dzieła Lecha Witkowskiego. Tym samym autor formułuje wzór publikacji naukowej tego rodzaju, godny naśladowania i rozwijania przez nowe pokolenia badaczy myśli pedagogicznej.

Lech Witkowski swoje zaangażowanie na rzecz obrony, przypomnienia, rewitalizacji i upowszechnienia kategorii dwoistości w polskiej pedagogice współczesnej uzasadnia trojako. Chodzi mu najpierw o odkrywanie i dogłębne interpretowanie dziedzictwa narracji pedagogicznej w tym zakresie, następnie o osadzenie owego dziedzictwa w szerszym kontekście współczesnych nauk społecznych i humanistyki, a w końcu doprowadzenie do pożądanego stanu przeobrażenia dominującej w naszym kraju świadomości metodologicznej badaczy i stymulowania wielu nowych projektów badawczych w rodzimej pedagogice, w których kategoria ta znajdzie swoje pełne odzwierciedlenie, nie tylko z myślą o korzyściach poznawczych, ale nade wszystko w trosce o naprawę stanu edukacji w naszym kraju. Czy te postulaty autora zostaną zrealizowane w praktyce badawczej i wychowawczej, trudno jest dziś domniemywać. Warunkiem poważnego przejęcia się tezami Witkowskiego musi być chęć badawczego sięgnięcia nie tylko

do jego dzieła, lecz także do analizowanych przez autora tekstów źródłowych. Dziedzictwo polskiej myśli pedagogicznej cały czas czeka jeszcze na kolejne odkrycia i twórcze rozwinięcia. Również metodologia pedagogiki (a w węższym ujęciu – przede wszystkim metodologia pedagogicznych badań empirycznych) nadal potrzebuje nasycania wątkami ambiwalencji w poszukiwaniu konkretnych rozwiązań metodycznych, gdyż wymaga tego złożona i niejednoznaczna rzeczywistość wychowawcza i kulturowa współczesności.

Dzieło Lecha Witkowskiego dokumentuje przełom dwoistości w pedagogice polskiej, jaki dokonał się w okresie międzywojennym za sprawą wybitnych jej reprezentantów, dziś uznawanych za klasyków, choć nie przez wszystkich historyków myśli pedagogicznej szczegółowo studiowanych i dogłębnie interpretowanych z perspektywy potrzeb współczesności. Ukazanie się recenzowanej tu książki w druku jest niewątpliwie kolejnym przełomem w pedagogice polskiej, tym razem o charakterze oryginalnego odczytania rodzimej spuścizny myśli pedagogicznej, niemającego sobie równych w dotychczasowej literaturze, a jednocześnie wskazującego istotne tropy teoretyczne, metodologiczne, praktyczne dla współczesnego myślenia i działania edukacyjnego. Mam nadzieję, że konsekwencją ukazania się tej monografii i jej szerszej, wnikliwej recepcji w środowisku polskich pedagogów okaże się jeszcze jeden przełom. Chodzi o faktyczne uczynienie dwoistości kategorią centralną studiów i badań pedagogicznych zatroskanych o jakość praktyki edukacyjnej/wychowawczej. Z jednej strony za ważne należy uznać wzmocnienie w ten sposób metodologii pedagogiki współczesnej w celu wypracowania i rozwijania metod poznawczego uchwycenia jej przejawów w życiu człowieka. Z drugiej strony istotne jest dążenie do zaawansowania fenomenologii wychowania uwikłanego nieuchronnie w ambiwalencję w kontekstach kulturowych XXI wieku, bez stygmatyzowania jej w duchu filozofii postmodernistycznej.

Dariusz Kubinowski